

Elżbieta Paluszkiewicz

Przemiany w zasadach testamentowego dziedziczenia gospodarstw rolnych

Palestra 21/2(230), 12-21

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

trafne orzecznictwo dyscyplinarne, publikacje dotyczące tematyki etyczno-zawodowej oraz właściwa i szybka reakcja tych organów na jakiegokolwiek naruszenie norm etycznych i godności zawodu.

Z przedstawionej wyżej narady i dyskusji można generalnie wyciągnąć wniosek, że kształtowanie właściwych postaw i dalsze podnoszenie etyki adwokackiej i godności zawodu zależy od prawidłowego wykonywania zadań przez organy samorządu, a także od umiejętności wytworzenia silnego poczucia więzi i odpowiedzialności indywidualnej i zbiorowej u poszczególnych członków korporacji za właściwy poziom zawodowy i postawę etyczną. Jest to najprawidłowsza droga wiodąca do zdobycia wysokiej rangi dla zawodu adwokata w pełnieniu usług na rzecz całego społeczeństwa oraz dla wymiaru sprawiedliwości.

ELŻBIETA PALUSZKIEWICZ

Przemiany w zasadach testamentowego dziedziczenia gospodarstw rolnych

Artykuł dotyczy wykładni art. 1065 k.c. w brzmieniu ustalonym przez ustawę z dnia 26 października 1971 r. (Dz. U. Nr 27, poz. 252). Autorka wypowiada pogląd, że w porównaniu z dawnym art. 1065 k.c. przepis ten wyłącza od testamentowego dziedziczenia gospodarstwa rolnego jedynie osoby wymienione w pkt 3 i 4 § 1 art. 216 k.c., które nie należą do kręgu spadkobierców ustawowych po danym spadkodawcy.

I. UWAGI WSTĘPNE

Artykuł 1065 k.c. w pierwotnym swym brzmieniu regulował problem testamentowego dziedziczenia gospodarstw rolnych w sposób dość jednoznaczny: do dziedziczenia gospodarstwa rolnego w drodze testamentu mogła być powołana ta osoba, która odpowiadała warunkom przewidzianym dla spadkobierców ustawowych. Przepis ten został potem znowelizowany ustawą z dnia 26 października 1971 r. i w przeciwieństwie do poprzedniego brzmienia nie reguluje wprost zagadnienia testamentowego dziedziczenia gospodarstw rolnych przez osoby fizyczne, które należą do kręgu ustawowych spadkobierców gospodarstwa rolnego po danym spadkodawcy.¹ Brak jest również w tytule X księgi IV kodeksu cywilnego wyraźnej podstawy normatywnej, która by dawała w sposób niewątpliwy odpowiedź na to, czy i w jakiej sytuacji osoby te mogą być skutecznie powołane do takiego dziedziczenia na podstawie testamentu. Mimo że gramatyczna wykładnia art. 1065 k.c. prowadzi do

¹ Zdanie pierwsze znowelizowanego art. 1065 k.c. brzmi: „Osoba, która nie jest powołana z ustawy do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, może na podstawie testamentu dziedziczyć je w całości lub części, jeżeli w chwili otwarcia spadku odpowiada warunkom określonym w art. 216 § 1 pkt 1, 2 lub 5 k.c.”.

jednoznacznych wniosków, milczenie ustawy w stosunku do omawianego zagadnienia wywołało w doktrynie wątpliwości co do ustalenia granic zastosowania tego przepisu.

Nie ma wątpliwości, że art. 1065 k.c. dotyczy każdej osoby fizycznej spoza kręgu spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego po danym spadkodawcy, jak również że odnosi się on do krewnych spadkodawcy, którzy wprawdzie należą do kręgu spadkobierców ustawowych według reguł spadkobrania powszechnego, ale nie są powołani do dziedziczenia gospodarstwa rolnego według reguł szczególnych. Dotyczy to dalszych zstępnych niż wnuki spadkodawcy i dzieci jego rodzeństwa. Wszystkie te osoby mogą być skutecznie powołane w drodze testamentu do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, jeżeli tylko czynią zadość jednemu z warunków określonych w art. 216 § 1 pkt 1, 2 lub 5 k.c., do którego odsyła art. 1065 k.c.

Może się natomiast wydawać wątpliwe, czy — i ewentualnie w jakich rozmiarach — art. 1065 k.c. odnosi się do spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego. Innymi słowy, należy odpowiedzieć na pytanie, w jakiej sytuacji osoby fizyczne należące do kręgu spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego po danym spadkodawcy mogą być traktowane jako niepowołane do dziedziczenia gospodarstwa rolnego w myśl art. 1065 k.c.

Tak w doktrynie jak i w orzecznictwie SN wypowiedziano jednolity pogląd, że spadkobierca ustawowy gospodarstwa rolnego, który w konkretnym układzie stanu faktycznego dziedziczyłby gospodarstwo rolne z mocy ustawy — a więc spadkobierca, który czyni zadość jednemu z warunków określonych w art. 1059 k.c. i byłby uprawniony do dziedziczenia tego gospodarstwa we wcześniejszej kolejności — może być skutecznie powołany na podstawie testamentu do takiego dziedziczenia. Dominującym argumentem przemawiającym za takim rozwiązaniem jest wzgląd racjonalny. Wychodzi się bowiem z założenia, że skoro konkretny spadkobierca ustawowy dziedziczyłby gospodarstwo rolne w pierwszej kolejności, to nie ma żadnych racji przemawiających przeciwko takiemu rozwiązaniu. Słuszność tego stanowiska jest niepodważalna. Nie znajduje ono jednak uzasadnienia na gruncie gramatycznej wykładni art. 1065 k.c. Należy więc chyba uznać, że sam ustawodawca, nowelizując dawny przepis art. 1065 k.c., uważał za oczywiste i zrozumiałe samo przez się, iż wyraźne odesłanie do § 1 art. 216 pkt 1, 2 lub 5 k.c. nie wyłącza, jeśli chodzi o spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego, dorozumianego odesłania do art. 1059—1062 k.c.²

Jest natomiast sporne, w jakiej sytuacji można skutecznie powołać w drodze testamentu do dziedziczenia gospodarstwa rolnego spadkobiercę ustawowego gospodarstwa rolnego, jeżeli ten spadkobierca dziedziczyłby gospodarstwo rolne dopiero w dalszej kolejności.

II. TESTAMENTOWE DZIEDZICZENIE GOSPODARSTWA ROLNEGO W ŚWIETLE DOKTRYNY

Poglądy wyrażone w piśmiennictwie naukowym na temat testamentowego dziedziczenia gospodarstw rolnych można podzielić na dwie grupy:

² Por. J. G w i a z d o m o r s k i: Zmiany przepisów o dziedziczeniu gospodarstw rolnych, PiP 1972, nr 3, s. 33. Wymieniony autor, analizując znowelizowany art. 1065 k.c., pisze, że przepis ten nie zabrania testamentowego powołania do dziedziczenia gospodarstwa rolnego spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego, jeżeli spełniają oni warunki, od których zależałoby ich dojście do tego dziedziczenia przy dziedziczeniu ustawowym.

1. na stanowisko liberalne, zbliżone zwłaszcza do tez SN i oparte na gruncie dawnego art. 1065 k.c.;³
2. na stanowisko rygorystyczne, odpowiadające niektórym rygorystycznym poglądom doktryny z okresu przed nowelizacją.⁴

Ad 1. Do reprezentantów kierunku liberalnego należy zaliczyć J.S. Piątowskiego, S. Breyera, E. Gniewka, J. Majorowicza i A. Zielińskiego. W szczególności J.S. Piątowski wypowiada pogląd, że użyte w art. 1065 k.c. określenie: „osoba, która nie jest powołana do dziedziczenia gospodarstwa rolnego” odnosi się tylko do osób fizycznych i oznacza każdą osobę, która nie należy do kręgu spadkobierców ustawowych powołanych do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po danym spadkodawcy. Wspomniany autor przewiduje jednak możliwość odmiennej wykładni tego określenia, a mianowicie, że odnosi się ono nie tylko do osób spoza kręgu spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego, ale także do takich, które wprawdzie do tego kręgu należą, jednakże gdyby doszło do dziedziczenia ustawowego, to nie dziedziczyłyby tego gospodarstwa bądź z braku warunków wymaganych przy dziedziczeniu ustawowym gospodarstwa rolnego, bądź też dlatego, że byłyby wyłączone przez spadkobierców powołanych z ustawy w bliższej kolejności. Wymieniony autor taką wykładnię wspomnianego określenia odrzuca, gdyż nie ma ona dostatecznego oparcia w brzmieniu art. 1065 k.c., i dochodzi do wniosku, że pozbawione jest wszelkich podstaw przypuszczenie, iż obecne brzmienie przepisu art. 1065 k.c. wyłącza, czy też w dodatkowy sposób ogranicza możliwość ustanowienia spadkobiercą testamentowym gospodarstwa rolnego osoby, która jest powołana z ustawy do dziedziczenia tegoż gospodarstwa, tj. osoby, która należy do kręgu spadkobierców

³ Por.: postanowienie SN z dnia 17 czerwca 1966 r., OSNCP 1967, poz. 70; orzeczenie SN z dnia 15 stycznia 1966 r., OSPIKA 1967, poz. 135; uchwałę SN z dnia 28 kwietnia 1967 r., NP 1968, nr 1, s. 134 (z glosami S. Rejmana i J. Majorowicza); uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1970 r., OSNCP 1970, poz. 215. We wszystkich tych orzeczeniach i uchwałach SN stosuje liberalną wykładnię dawnego art. 1065 k.c. Co się natomiast tyczy poglądów doktryny w tej kwestii, to za liberalną wykładnię wspomnianego przepisu wypowiedzieli się: A. Kunicki: Gospodarstwo rolne jako przedmiot spadku, NP 1966, nr 7-8, s. 849; S. Ritterman: O stosowaniu obostrzonych warunków dziedziczenia gospodarstwa rolnego przy dziedziczeniu testamentowym, PIP 1967, nr 1, s. 115; E. Drozd: Dziedziczenie testamentowe gospodarstwa rolnego przez osoby mające kwalifikacje do jego prowadzenia, NP 1968, nr 6, s. 938; E. Zawartka: Testamentowe rozrządzanie gospodarstwami rolnymi, NP 1971, nr 7-8, s. 1087.

⁴ Najbardziej rygorystyczne stanowisko zajmuje H. Świątkowski (Dziedziczenie gospodarstw rolnych, PIP 1965, nr 7, s. 19), który uważa, że ustanowienie w drodze testamentu spadkobiercy gospodarstwa rolnego dozwolone jest tylko wtedy, gdy chodzi o osoby należące do kręgu spadkobierców ustawowych po danym spadkodawcy. Pogląd ten nie uzyskał jednak aprobaty ani w doktrynie, ani w orzecznictwie SN. Stanowisko trochę łagodniejsze, ale również rygorystyczne (a mianowicie, że spadkobierca ustawowy może być ustanowiony w testamencie spadkobiercą gospodarstwa rolnego tylko wtedy, gdy ma takie kwalifikacje, iż w istniejącym układzie stanu faktycznego mógłby dojść do dziedziczenia gospodarstwa rolnego z ustawy) reprezentują: J. Gwiazdomorski: Ustawowe i testamentowe dziedziczenie gospodarstw rolnych, PIP 1966, nr 6, s. 899 oraz tenże autor: Dziedziczenie testamentowe gospodarstw rolnych, „Palestra” 1971, nr 4, s. 23; S. Rejman: Głosa do orzecz. SN z dnia 28 kwietnia 1967 r., NP 1968, nr 1, s. 135; J. Kaper: W sprawie dziedziczenia gospodarstw rolnych, PIP 1966, nr 4-5, s. 765. Stanowisko pośrednie, w zasadzie liberalne, ale nie godzące się na jednoczesne powołanie kilku spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego, których kwalifikacje wyłączałyby się wzajemnie przy dziedziczeniu ustawowym, reprezentują: J. S. Piątowski: Rozporządzenie gospodarstwem rolnym w drodze testamentu, „Palestra” 1969, nr 2, s. 56-57; J. Pietrzykowski: Dziedziczenie gospodarstw rolnych, Warszawa 1965, s. 61; J. Policzekiewicz (w pracy zbiorowej: F. Błachuta, J. S. Piątowski, J. Policzekiewicz: Gospodarstwa rolne — Obrót — Dziedziczenie — Podział, Warszawa 1967, s. 120); J. Majorowicz: Głosa do orzecz. SN z dnia 28 kwietnia 1967 r., NP 1968, nr 1, s. 137.

powołanych z ustawy do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po danym spadkodawcy.⁵

Najbardziej stanowczy i wolny od wątpliwości jest pogląd S. Breyera. Zdaniem tego autora, z nowego ujęcia art. 1065 k.c. wynika, że spadkobiercą testamentowym może być ustanowiona każda osoba spośród spadkobierców ustawowych po danym spadkodawcy, objęta którymkolwiek z przepisów art. 1059—1062 k.c., a zatem bez względu na kolejność dziedziczenia. Godne uwagi jest spostrzeżenie S. Breyera, że „powołanie z ustawy do dziedziczenia to coś więcej niż same warunki do dziedziczenia. Chodzi tutaj o przynależność do kręgu potencjalnych spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego bez względu na kolejność dziedziczenia.”⁶ Uwaga ta ma, zdaniem moim, doniosłe znaczenie dla właściwej wykładni art. 1065 k.c., albowiem usuwa wątpliwości, czy kwalifikacje decydują o powołaniu.

Do kręgu autorów poglądu liberalnego zaliczyć wypada również E. Gniewka. Autor ten w sposób przekonujący wykazał, że każdy spadkobierca ustawowy gospodarstwa rolnego może być skutecznie powołany na podstawie testamentu do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, jeżeli czyni zadość przesłankom wymienionym w art. 1059—1062 k.c. Opierając się na wykładni gramatycznej i celowościowej art. 1065 k.c., E. Gniewek dochodzi do wniosku, że przyjęte przez niego rozwiązanie bynajmniej nie uchybia społeczno-gospodarczym założeniom, które legły u podstaw reformy dziedziczenia gospodarstwa rolnego.⁷

Do grupy autorów poglądu liberalnego należy też zaliczyć, jak sądzę, J. Majorowicza, który ograniczył się do stwierdzenia, że spadkobiercy ustawowi gospodarstwa rolnego mogą być skutecznie powołani do dziedziczenia gospodarstwa rolnego w testamencie, jeżeli „odpowiadają (...) przesłankom przewidzianym dla poszczególnych grup spadkobierców dziedziczących z ustawy, do których należeliby, dziedzicząc z ustawy.”⁸ Podobny pogląd wypowiada również A. Zieliński.⁹

Ad 2. Stanowisko rygorystyczne reprezentują J. Gwiazdomorski i J. Pietrzykowski. W szczególności J. Gwiazdomorski wysuwa szereg wątpliwości co do założeń, którymi kierowali się redaktorzy znowelizowanego art. 1065 k.c., i dochodzi do wniosku, że spadkobierca ustawowy gospodarstwa rolnego może być skutecznie powołany na podstawie testamentu do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, jeżeli spełnia warunki, od których zależy jego dojście do dziedziczenia gospodarstwa rolnego przy dziedziczeniu ustawowym.¹⁰ Zdaniem moim z tego ujęcia problemu wynika, że według J. Gwiazdomorskiego tylko taki spadkobierca ustawowy gospodarstwa rolnego może być skutecznie powołany do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, który jest uprawniony do tego dziedziczenia w pierwszej kolejności, gdyż tylko taki może dojść do dziedziczenia gospodarstwa rolnego.

Podobne stanowisko zajmuje J. Pietrzykowski. Autor ten, ustosunkowując się do wypowiedzi J. S. Piątowskiego, z dwóch możliwych wykładni podanych w podręczniku akceptuje pogląd drugi, tzn. że „spełnienie przesłanek uprawniających do dzie-

⁵ J. S. Piątowski: *Prawo spadkowe — Zarys wykładu*, Warszawa 1973, s. 142—145.

⁶ S. Breyer: *Nowe przepisy o dziedziczeniu gospodarstw rolnych*, „Palestra” 1972, nr 10, s. 11.

⁷ E. Gniewek: *Dziedziczenie testamentowe gospodarstw rolnych*, NP 1972, nr 10, s. 1533.

⁸ J. Majorowicz: *Zmiany w kodeksie cywilnym w zakresie obrotu i dziedziczenia gospodarstw rolnych*, NP 1972, nr 2, s. 186.

⁹ A. Zieliński: *Dziedziczenie gospodarstw rolnych w świetle nowelizacji kodeksu cywilnego z 26 października 1971 r.* „Palestra” 1973, nr 4, s. 20.

¹⁰ J. Gwiazdomorski: *Zmiany przepisów o dziedziczeniu gospodarstw rolnych*, PiP 1972, nr 3, s. 32—33.

dziczenia gospodarstwa rolnego z ustawy uzasadnia powołanie do dziedziczenia takiego gospodarstwa tylko wtedy, gdyby osoba powołana w testamencie dziedziczyła po spadkodawcy z ustawy w razie dojścia do dziedziczenia ustawowego.”¹¹

III. TESTAMENTOWE DZIEDZICZENIE GOSPODARSTW ROLNYCH W TEZACH SĄDU NAJWYŻSZEGO

W postanowieniu z dnia 4 września 1974 r. III CRN 167/74¹² SN sformułował następującą tezę: „Do skutecznego powołania na podstawie testamentu do dziedziczenia gospodarstwa rolnego nie wystarcza sama przynależność do kręgu spadkobierców ustawowych, jeżeli w konkretnym stanie faktycznym osobę powołaną wyłącza bliższy krewny spadkodawcy, uprawniony do dziedziczenia z ustawy gospodarstwa rolnego we wcześniejszej kolejności”. Co się zaś tyczy spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego, którzy nie są uprawnieni do dziedziczenia gospodarstwa rolnego w pierwszej kolejności, SN zajął stanowisko, że należy ich traktować jako nie mających powołania z ustawy do dziedziczenia gospodarstwa rolnego w rozumieniu art. 1065 k.c., a więc że mogą oni być skutecznie powołani w testamencie do takiego dziedziczenia, jeżeli spełniają warunki wymienione w art. 216 § 1 pkt 1, 2 lub 5 k.c., do którego to przepisu odsyła art. 1065 k.c.

Zdaniem więc SN o powołaniu decyduje pierwszeństwo kolejności uprawnienia do dziedziczenia gospodarstwa rolnego. Powołanie jest zatem zależne od sytuacji faktycznej. Jeżeli spadkobiercą ustawowym jest np. syn spadkodawcy uprawniony w pierwszej kolejności, to wnuk spadkodawcy nie jest powołany do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, gdyż byłby uprawniony do dziedziczenia dopiero w dalszej kolejności.

O ile wymienione postanowienie SN dotyczy problemu zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, wydanego przed wejściem w życie noweli (przy tej sposobności zostało też omówione zagadnienie testamentowego dziedziczenia gospodarstw rolnych), o tyle uchwała z dnia 12 marca 1975 r. III CZP 1/75¹³ dotyczy bezpośrednio problemu powołania w drodze testamentu do dziedziczenia gospodarstwa rolnego osoby małoletniej, jeżeli nie będzie ona miała przymiotu dziedzica według wymagań art. 216 § 1 pkt 1, 2 lub 5 k.c. Stosownie do tej uchwały małoletni wnuk nie może być skutecznie powołany do dziedziczenia gospodarstwa rolnego z woli spadkodawcy, jeżeli rodzice tego wnuka nie spełniają warunków z art. 1059 k.c., a sam wnuk nie spełnia warunków zastrzeżonych w art. 1060 § 2 k.c.

W świetle powyższej uchwały z dnia 12 marca 1975 r. problem dziedziczenia testamentowego wnuka spadkodawcy nie budzi wątpliwości. Jeżeli bowiem nie będzie on odpowiadał warunkom przewidzianym w art. 1060 § 2 k.c., to wówczas należy go wyłączyć z kręgu osób powołanych z ustawy i — jako nie mający powołania (o czym mowa w art. 1065 k.c.) — mógłby on być powołany z woli spadkodawcy tylko wtedy, gdyby spełniał jeden z warunków przewidzianych w art. 216 § 1 pkt 1, 2 lub 5 k.c.

Porównując postanowienie SN z dnia 4 września 1974 r. i uchwałę z dnia 12 marca 1975 r., należy stwierdzić, że postanowienie zawiera tezy natury ogólnej, uchwała zaś dotyczy fragmentu problemu, który nie wywołuje kontrowersji w dok-

11 J. Pietrzykowski: Recenzja z „Prawa spadkowego — Zarys wykładu” J. S. Piątoskiego, NP 1974, nr 6, s. 814.

12 OSNCP 1975, nr 7—8, poz. 115, s. 26.

13 OSNCP 1976, nr 1, poz. 8, s. 28.

trynie. Z tej racji zajmę się głównie w dalszych wywodach, następującą kwestią: w jakiej sytuacji mogą być powołane w drodze testamentu osoby, które odpowiadają warunkom przewidzianym w art. 1059 k.c.?

IV. WNIOSKI WYNIKAJĄCE ZE ZMIANY TREŚCI ART. 1065 K.C.

Istota badanego problemu sprowadza się do tego, jak należy rozumieć część pierwszego zdania art. 1065 k.c.: „osoba, która nie jest powołana z ustawy do dziedziczenia gospodarstwa rolnego”. Ustalenie bowiem znaczenia i zakresu tego określenia wydaje się niezbędne, aby odpowiedzieć na pytanie, czy art. 1065 k.c. dotyczy również spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego po danym spadkodawcy, oraz aby ustalić stanowisko prawne takiego spadkobiercy, którego można by skutecznie powołać do dziedziczenia gospodarstwa rolnego na podstawie testamentu.

W celu ustalenia znaczenia wymienionego określenia należy wyjść z założenia, że redaktorzy znowelizowanego przepisu art. 1065 k.c. posługiwali się pojęciami, których znaczenie zostało ustalone w przepisach porządku spadkobrania powszechnego, oraz że jeżeli ten sam akt normatywny, zwłaszcza mający postać kodeksu, posługuje się jednakowymi pojęciami, to mają one to samo znaczenie. Należy więc przyjąć, że termin techniczny „powołanie” użyty w art. 1065 k.c. odpowiada pod względem znaczeniowym temu terminowi używanemu przez przepisy spadkobrania powszechnego. Termin „powołanie” użyty w art. 1065 k.c. nie stanowi zd. m. odrębnej kategorii powołania. Na tle stanowiska SN może się jednak wyłonić wątpliwość, czy powołanie z ustawy przysługuje każdej osobie należącej do kręgu spadkobierców ustawowych już z chwilą otwarcia spadku, czy też powołanie to jest zawiśnię od powstania dalszych przesłanek po stronie spadkobiercy, a w szczególności, czy jest ono zależne od pierwszeństwa w kolejności. Jest rzeczą oczywistą, że aby dziedziczyć po danym spadkodawcy z mocy ustawy, trzeba należeć do kręgu jego spadkobierców ustawowych. Jest jednak bardzo wątpliwe, czy o powołaniu decydują pierwszeństwo w kolejności lub kwalifikacje.

Zdaniem moim powołanie z ustawy jest immanentną cechą przynależności do kręgu spadkobierców ustawowych po danym spadkodawcy. O powołaniu z ustawy decydują dwie okoliczności: 1) otwarcie spadku po danym spadkodawcy i 2) przynależność do kręgu spadkobierców ustawowych po nim. Inne przesłanki dziedziczenia, takie jak zdolność do dziedziczenia, brak niegodności, wcześniejsza kolejność, kwalifikacje, stanowią jedynie przesłanki skuteczności powołania. Tak np. brak kwalifikacji u osoby spadkobiercy ustawowego nie oznacza, że nie jest on powołany do dziedziczenia z ustawy. To samo dotyczy dalszej kolejności uprawnienia do dziedziczenia gospodarstwa rolnego. Tytuł X księgi IV kodeksu cywilnego modyfikuje pojęcie dziedziczenia, nie modyfikuje jednak pojęcia powołania.

O braku powołania osób należących do kręgu spadkobierców ustawowych mogą decydować takie zdarzenia, które z reguły pochodzą od samego spadkodawcy, a więc powołanie testamentowe innej osoby aniżeli spadkobiercy ustawowego oraz wyłączenie takiego spadkobiercy w drodze testamentu negatywnego. Do szczególnych wypadków należy też zrzeczenie się dziedziczenia, które pociąga za sobą utratę powołania z woli przyszłego spadkodawcy i przyszłego spadkobiercy.

Powołanie nie jest zależne od woli spadkobiercy uprawnionego do dziedziczenia z ustawy. Stąd odrzucenie przez niego spadku nie stanowi powołania dla osoby dalszej kolejności. Każdy z nich powołany jest z ustawy z chwilą otwarcia spadku po danym spadkodawcy, a nie z chwilą uzyskania pierwszeństwa w kolejności

Fakt, że konkretny spadkobierca jest niegodny, nie oznacza, że nie ma on powołania, jednakże jego powołanie jest bezskuteczne. Dojście do dziedziczenia innej osoby w miejsce niegodnego ma swe źródło w powołaniu tej osoby z mocy ustawy. Sposób bowiem zachowania się spadkobiercy, które powoduje jego niegodność, nie może być źródłem powołania dla osoby, która dzięki temu uzyskuje pierwszeństwo w kolejności. Każda osoba fizyczna należąca do kręgu spadkobierców ustawowych po danym spadkodawcy jest powołana bądź do spadku, bądź do jego części, tj. gospodarstwa rolnego, i to powołanie może być w pierwszej lub dalszej kolejności.

Powołanie do spadku, o czym mowa w przepisach ogólnych, jest tym samym co powołanie, o którym mowa w art. 1065 k.c. Jedyna różnica między powołaniem do spadku a powołaniem do dziedziczenia gospodarstwa rolnego dotyczy adresatów powołania i przedmiotu. Mianowicie powołane do dziedziczenia gospodarstwa rolnego z mocy ustawy są te same osoby, które są powołane do spadku z wyłączeniem dalszych zstępnych aniżeli wnuki spadkodawcy i dzieci jego rodzeństwa. Następnie, powołanie do spadku dotyczy całości spadku, powołanie zaś do dziedziczenia gospodarstwa rolnego może się ograniczyć do jego części, tj. gospodarstwa rolnego. W obu jednak wypadkach podstawą powołania jest bądź stosunek pokrewieństwa, bądź stosunek rodzinny (małżeństwo, przysposobienie). W obu wypadkach powołanie powstaje z chwilą otwarcia spadku po danym spadkodawcy i łączy się ściśle z faktem przynależności do kręgu jego spadkobierców ustawowych. Rola dalszych przesłanek dziedziczenia w obu wypadkach jest identyczna, tzn., że ani przesłanki pozytywne, ani negatywne, jak również odrzucenie spadku ani brak kwalifikacji nie mają wpływu na powołanie, a tylko na dojście do dziedziczenia. W szczególności fakt, że konkretny spadkobierca dziedziczy dopiero w dalszej kolejności, bynajmniej nie oznacza, że nie jest on powołany z ustawy. Należy więc odróżnić powołanie od dojścia do dziedziczenia gospodarstwa rolnego. Powołanie przysługuje każdej osobie, która należy do kręgu spadkobierców ustawowych, natomiast dochodzi do dziedziczenia gospodarstwa rolnego tylko ta spośród nich, która czyni zadość przesłankom dziedziczenia gospodarstwa rolnego, a nikt inny nie wyłącza jej swoją wcześniejszą kolejnością.

Pogląd, że powołanie jest immanentną cechą przynależności do kręgu spadkobierców ustawowych, potwierdza redakcja art. 931 § 1 k.c., który stanowi, że w pierwszej kolejności powołane są do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek. Słowa te sugerują więc, że pozostali spadkobiercy też są powołani, lecz dopiero w dalszej kolejności. Art. 932 § 1 k.c. temu nie przeczy, a tylko osoby tam wymienione stawia w dalszej kolejności.

Dalszy problem to zagadnienie kwalifikacji, od których zależy uprawnienie do dziedziczenia z ustawy gospodarstwa rolnego. Była już o tym mowa, że kwalifikacja jest przesłanką dziedziczenia gospodarstwa rolnego, ale nie powołania. Zasadnicza rola kwalifikacji polega na tym, że leży ona u podłoża uprawnienia do dziedziczenia gospodarstwa rolnego. Warunek kwalifikacji ogranicza więc skutki prawne, jakie wynikają dla osoby powołanej z ustawy stosownie do porządku ogólnego. Dziedziczyć gospodarstwo rolne z mocy ustawy może nie ta osoba, która — wedle porządku ogólnego — dziedziczyć powinna, lecz ta, która czyni zadość warunkowi posiadania wymaganych kwalifikacji. Powoduje to możliwość przestawienia kolejności uprawnień do dziedziczenia przewidzianej w przepisach ogólnych. Jeżeli wszyscy spadkobiercy ustawowi według porządku ogólnego odpowiadają warunkom dziedziczenia gospodarstwa rolnego, to zachowana jest wówczas kolejność według porządku ogólnego. W przeciwnym razie ta kolejność może być zmieniona, np. gdy gospodarstwo rolne dziedziczy nie syn spadkodawcy, tylko brat. Jest rzeczą oczy-

wistą, że zmiana kolejności nie dotyczy pozostałej części spadku. Nie jest więc wyłączony zbieg dwu różnych kolejności w uprawnieniu do dziedziczenia. Na przykład kwalifikacje mają brat spadkodawcy i syn brata, natomiast nie mają ich syn spadkodawcy i jego wnuk. Czy w przytoczonym przykładzie można by twierdzić, że syn i wnuk spadkodawcy nie mają powołania albo że brat i jego syn mają powołanie tylko do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, syn zaś i wnuk spadkodawcy mają powołanie do dziedziczenia pozostałej części spadku? Zdaniem moim takie twierdzenie byłoby błędne, jako sprzeczne ze znaczeniem i rolą instytucji powołania. Wątpliwe jest więc stanowisko przedstawicieli poglądu rygorystycznego, że powołanie do dziedziczenia gospodarstwa rolnego należy oceniać w zależności od kolejności uprawnień do dziedziczenia tegoż gospodarstwa. W konsekwencji wątpliwe jest także traktowanie spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego za osoby, do których odnosiliby się słowa: „osoba, która nie jest powołana z ustawy do dziedziczenia gospodarstwa rolnego”, zawarte w art. 1065 k.c.

Nawet gdyby stanął na stanowisku, że kodeks cywilny posługuje się dwoma określeniami, tj. „powołania do spadku” i „powołania do dziedziczenia gospodarstwa rolnego”, i że traktuje to ostatnie jako szczególną kategorię właściwą dla dziedziczenia gospodarstwa rolnego (co byłoby o tyle zasadne, że powołanie do dziedziczenia gospodarstwa rolnego w stosunku do powołania do spadku ma zasięg ograniczony podmiotowo i przedmiotowo), to jednak również i w tym wypadku samo pojęcie „powołanie” ma znaczenie jednolite. Wywodzi się bowiem z ustawy lub testamentu, powstaje z chwilą otwarcia spadku i jest niezależne od istnienia dalszych przesłanek dziedziczenia.

Przytoczone argumenty, przemawiające przeciwko poglądom rygorystycznym, prowadzą do wniosku, że rozwiązania problemu testamentowego dziedziczenia gospodarstw rolnych, jeśli chodzi o osoby fizyczne należące do kręgu spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego, należy szukać poza art. 1065 k.c., którego zasięg ogranicza się wyłącznie do osób, które nie są powołane z ustawy do dziedziczenia gospodarstwa rolnego.

Przy rozważaniu tego zagadnienia należy zd. m. wziąć pod uwagę następujące założeń:

1) Tradycyjna funkcja testamentu jako środka regulacji spraw majątkowych w systemie prawa socjalistycznego nie straciła swego waloru społeczno-gospodarczego. Główny cel reformy dziedziczenia nie doznaje żadnego uszczerbku przez ograniczenie woli testatora do rozmiarów, jakie istniały przed reformą art. 1065 k.c., który nie daje wyraźnej ani dorozumianej wskazówki uzasadniającej poglądy rygorystyczne.

2) Tytuł X księgi IV kodeksu cywilnego nie zawiera żadnego przepisu, który by regulował bezpośrednio lub pośrednio problem testamentowego dziedziczenia gospodarstwa rolnego przez osoby należące do kręgu spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego.

3) Stosownie do art. 1058 k.c. przepisy porządku spadkobrania powszechnego mają zastosowanie do dziedziczenia gospodarstwa rolnego o tyle, o ile nie ulegają one zmianie w tytule X księgi IV kodeksu cywilnego. Wynika z tego, że w kwestiach, co do których brak jest przepisów szczególnych zmieniających przepisy ogólne, obowiązują przepisy powszechne. Dotyczy to w szczególności powołania do dziedziczenia, zasady podstawienia i przyrostu.

4) Brzmienie przepisu art. 1065 k.c. jest jednoznaczne. Tak gramatyczna jak i celowościowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że swym zasięgiem

nie wybiega on poza ramy regulacji testamentowego dziedziczenia gospodarstw rolnych jedynie przez osoby, które nie należą do kręgu spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego, z czego wynika, że przepis ten nie może stanowić podstawy normatywnej do rozwiązania postawionego problemu.

W tym stanie rzeczy problem testamentowego dziedziczenia gospodarstw rolnych przez osoby należące do kręgu spadkobierców ustawowych gospodarstw rolnych z uwzględnieniem zmian i ograniczeń, jakie wprowadza tytuł X (w szczególności gdy chodzi o kwalifikacje podyktowane troską o właściwy poziom produkcji rolnej), należy rozstrzygnąć według zasad ogólnych. Dotyczy to m. in. problemu powołania i uszanowania woli testatora, jeżeli nie koliduje to ani z przepisami szczególnymi, ani z ogólną polityką rolną.

Uwzględniając wymienione wyżej założenia, postawiony problem należy rozwiązać zgodnie z poglądami, które zaliczyłam do liberalnych, a mianowicie:

1) Każda osoba fizyczna należąca do kręgu spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego, niezależnie od pierwszeństwa w kolejności, może być skutecznie powołana na podstawie testamentu do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, jeżeli tylko czyni zadość jednej z przesłanek wymienionych w art. 1059—1062 k.c., przy czym przesłanki łagodniejsze mogą się odnosić jedynie do osób wymienionych w art. 1061 k.c.

2) Osoby, które mają kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego, tj. wymienione w art. 1059 § 2 k.c., mogą być skutecznie powołane w testamencie do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, jeżeli nie później niż przed upływem 6 miesięcy od otwarcia spadku oświadczą w sądzie lub państwowym biurze notarialnym gotowość prowadzenia gospodarstwa rolnego należącego do spadku.

3) Osoby, które w chwili otwarcia spadku są małoletnie bądź pobierają naukę zawodu lub uczęszczają do szkół albo są trwale niezdolne do pracy,¹⁴ jeżeli należą do kręgu spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego, mogą być skutecznie powołane do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, z tym jednak zastrzeżeniem, że gdy chodzi o osoby, które w chwili otwarcia spadku są trwale niezdolne do pracy, to będzie miał zastosowanie do nich art. 1063 § 2 k.c.

Nie sądzę jednak, by ograniczenie woli testatora do możliwości powołania do dziedziczenia gospodarstwa rolnego — spośród jego spadkobierców ustawowych — jedynie tych osób, które czynią zadość przesłankom wymienionym w art. 1059—1062 k.c., było zasadne. Należy tu bowiem wziąć pod uwagę, że przesłanki dziedziczenia wymienione w tych przepisach — w porównaniu z przesłankami wymienionymi w pkt 1, 2 lub 5 art. 216 k.c., do których odsyła art. 1065 k.c. — są bądź łagodniejsze, bądź ostrzejsze. Byłoby więc niezrozumiałe uprzywilejowanie lub dyskryminowanie w pewnych wypadkach spadkobierców testamentowych, którzy nie należą do kręgu spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego po danym spadkodawcy, a w innych wypadkach uprzywilejowanie lub dyskryminowanie spadkobierców testamentowych, którzy należą do kręgu spadkobierców ustawowych i czynią zadość jednej z przesłanek wymienionych w art. 1059—1062 k.c. Dlatego też uważam, że założenia, którymi należy się kierować przy rozwiązaniu postawionego problemu, uzasadniają pogląd, iż każda osoba fizyczna spośród spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego po danym spadkodawcy może być skutecznie powołana na podstawie testamentu do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, jeżeli

¹⁴ Co się tyczy wykładni pkt 4 § 1 art. 1059 k.c. — por. K. Strzępek: Pobieranie nauki zawodu jako przesłanka uprawniająca spadkobiercę do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, „Palestra” 1969, nr 3, s. 53.

czyni zadość przesłankom wymienionym w art. 1059—1062 k.c. lub spełnia jedną z przesłanek określonych w pkt 1, 2 lub 5 § 1 art. 216 k.c. Osoba fizyczna natomiast, która nie należy do kręgu spadkobierców ustawowych po danym spadkodawcy, może być skutecznie powołana do dziedziczenia gospodarstwa rolnego w drodze testamentu, jeżeli czyni zadość jednej z przesłanek określonych w pkt 1, 2 lub 5 § 1 art. 216 k.c. W tym wypadku nie może być żadnego odchylenia od wymagań ustawowych. Art. 1065 k.c. problem przesłanek reguluje bowiem w sposób stanowczy, co wyłącza nie tylko możliwość skutecznego powołania na podstawie testamentu do dziedziczenia gospodarstwa rolnego osób, które nie należą do kręgu spadkobierców ustawowych po danym spadkodawcy, a czynią zadość przesłankom określonym w pkt 4 lub 5 § 1 art. 1059 k.c., ale również możliwość skutecznego powołania w testamencie do dziedziczenia gospodarstwa rolnego tych osób, które wprawdzie nie należą do kręgu spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego, ale czynią zadość przesłankom określonym w art. 1059 k.c., o ile w konkretnym wypadku przesłanki te nie są zbieżne z przesłankami z art. 216 § 1 pkt 1, 2 lub 5 k.c. Dotyczy to w szczególności pkt 2 § 1 art. 216 k.c. i pkt 2 § 1 art. 1059 k.c.

W związku z testamentowym dziedziczeniem gospodarstw rolnych pozostaje problem podstawienia i przyrostu. Dopuszczalność podstawienia, jeśli chodzi o dziedziczenie gospodarstw rolnych, nie może być zd. m. kwestionowana. Podstawiony dojdzie do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, gdy zostaną spełnione ogólne warunki skuteczności podstawienia. Jeżeli podstawiony należy do kręgu spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego po danym spadkodawcy, to do dojścia jego do dziedziczenia gospodarstwa rolnego jest konieczne, aby czynił on zadość przesłankom z art. 1059—1062 k.c. lub z art. 216 § 1 pkt 1, 2 lub 5 k.c. już w chwili otwarcia spadku. Nie znaczy to jednak, że jeśli spadkobierca ustanowiony odpowiadał warunkom np. z art. 1059 k.c., to spadkobierca podstawiony ma czynić zadość tym samym warunkom. Wystarczy, że spełnia on jeden z warunków wymienionych w art. 216 § 1 pkt 1, 2 lub 5 k.c. Gdyby natomiast spadkobierca ustanowiony należał do kręgu spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego po danym spadkodawcy, spadkobierca zaś podstawiony nie należał do tego kręgu, to konieczne jest, by podstawiony czynił zadość jednemu z warunków określonych w pkt 1, 2 lub 5 § 1 art. 216 k.c. Te same reguły należy stosować, gdy zarówno spadkobierca ustanowiony jak i spadkobierca podstawiony nie należą do kręgu spadkobierców ustawowych gospodarstwa rolnego po danym spadkodawcy. Znaczy to, że spadkobierca podstawiony powinien czynić zadość warunkom z art. 216 § 1 pkt 1, 2 lub 5 k.c.¹⁵ Gdyby spadkobierca ustanowiony nie odpowiadał żadnemu z warunków określonych w art. 1059—1062 k.c. lub w pkt 1, 2 lub 5 § 1 art. 216 k.c., ale warunkom tym w chwili otwarcia spadku odpowiada spadkobierca podstawiony, to nie będzie przeszkód do dziedziczenia gospodarstwa rolnego przez osobę podstawioną.

Co się tyczy przyrostu, to brak jest dostatecznych podstaw do wyłączenia reguły z art. 965 k.c. Nie stoi temu na przeszkodzie, jak to w sposób przekonywający wykazał J. S. Piątkowski, art. 1065 k.c.¹⁶

¹⁵ Por. J. S. Piątkowski: Rozporządzanie gospodarstwem rolnym, s. 60. Uwagi tego autora dotyczące podstawienia są w pełni aktualne na gruncie znowelizowanego art. 1065 k.c.

¹⁶ J. S. Piątkowski: Prawo spadkowe, s. 146—147. Por. również orzeczn. SN z dnia 22 marca 1968 r., OSNCP 1969, nr 2, poz. 22, s. 21. Na gruncie dawnego art. 1065 k.c. SN wypowiedział pogląd, że przepis ten nie wyłącza zasady przyrostu przewidzianej w art. 965 k.c.